Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 4.11.2015 www.osw.waw.pl

Wybory samorządowe na Ukrainie

Tadeusz A. Olszański

25 października na Ukrainie odbyły się wybory do władz samorządowych wszystkich szczebli. Sam przebieg głosowania można ocenić pozytywnie, natomiast dalsze procedury przebiegają opieszale, a część partii oskarża władze o fałszowanie wyników. Według nadal niepełnych rezultatów Blok Petra Poroszenki wygrał w większości obwodów oraz miast obwodowych, będzie mógł stworzyć większościowe koalicje, a w niektórych rządzić samodzielnie. Wynik Bloku Opozycyjnego nie poprawił istotnie miejsca tej partii na scenie politycznej. Nieoczekiwany sukces odniosły natomiast dwie partie kontrolowane przez najsilniejszego obecnie oligarchę Ihora Kołomojskiego. Dobry wynik odnotowały również Batkiwszczyna i Samopomoc.

Wynik wyborów istotnie zmienił mapę polityczną Ukrainy. Kołomojski stał się jednym z ważnych graczy politycznych i – z poparciem niektórych partii – może dążyć do przedterminowych wyborów. Batkiwszczyna z radykalnym, populistycznym programem powraca do pierwszej ligi ukraińskiej polityki. Ponownie rośnie w siłę Swoboda, natomiast Blok Opozycyjny nie zdołał stać się ośrodkiem konsolidacji środowisk oligarchicznych i prorosyjskich.

Wybory z problemami

Do 3 listopada nie były znane pełne wyniki wyborów na żadnym ze stopni podziału administracyjnego kraju. Przyjęty kilka miesięcy wcześniej skomplikowany system głosowania z licznymi innowacjami, wprowadzonymi bez odpowiedniego przygotowania członków komisji wyborczych (zob. Aneks) spowodował ogromną liczbę błędów przy ustalaniu wyniku wyborów, konieczność poprawiania protokołów, a niekiedy ponownego przeliczania głosów. Wywołało to zarzuty fałszowania wyników wyborów, otwarcie wyrażane tak przez przedstawicieli Bloku Opozycyjnego, jak i wchodzących w skład koalicji Samopomocy i Batkiwszczyny. Nie można wykluczyć, że część tych zarzutów jest uzasadniona.

Wiarygodność ustalania wyników wyborów podważa też fakt, że Centralna Komisja Wyborcza nie ma prawomocnego kworum: tylko cztery osoby z jej piętnastoosobowego składu nie zakończyły siedmioletniej kadencji. Siedmiu członków (w tym przewodniczący) sprawuje funkcję, mimo że ich kadencja ubiegła kilka lat temu, a cztery miejsca wakują. Przewodniczący CKW, Mychajło Ochendowski został wybrany na to stanowisko w 2013 roku, dwa lata po formalnym zakończeniu kadencji. Prezydent uniemożliwia odnowienie składu CKW, nie przedstawiając parlamentowi odpowiednich kandydatur, mimo powtarzających się żądań części klubów koalicji.

Wybory odbywały się także na kontrolowanych przez Kijów terenach obwodów donieckiego i ługańskiego (na terenach, kontrolowanych rzez separatystów nie zamierzano ich organizować). Jednak w Mariupolu, tymczasowej stolicy obwodu donieckiego i trzech innych miejscowościach wybory zostały zerwane przez lokalne komisje wyborcze pod wątpliwymi pretekstami (w Mariupolu w wyniku podejrzeń o wydrukowanie nadliczbowych, nierejestrowanych kart wyborczych). Wszystko wskazuje na to, że krok ten miał zapobiec wysokiej wygranej Bloku Opozycyjnego w tych ośrodkach; kwestią otwartą pozostaje, czy decyzję w tej sprawie podjęto na szczeblu lokalnym czy też w Kijowie. Na razie nie wiadomo, kiedy odbędą się wybory w tych miejscowościach.

Nieoficjalne wyniki wyborów

Oficjalne wyniki wyborów do rad obwodów (województw), miast obwodowych oraz merów tych miast są dotychczas znane wyrywkowo. Poniższe dane opierają się na informacjach o wynikach równoległego liczenia głosów, prowadzonego przez ośrodki partyjne i organizacje pozarządowe. Dane te nie różnią się od siebie w znaczącym stopniu, a te dotyczące rad miejskich i merów nie odbiegają poważnie od wyników badań *exit-poll* (badań tych nie prowadzono dla wyborów do rad obwodowych). Dla kontrolowanych przez Kijów części obwodów donieckiego i ługańskiego brak danych, umożliwiających uwzględnienie ich w poniższym zestawieniu.

Zgodnie z oficjalną informacją frekwencja wyniosła 46,62% (wobec 52,4% w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych i 52% w wyborach samorządowych w 2010 roku). Dotychczas brak jest danych o liczbie głosów nieważnych, ale prawdopodobnie może to być nawet 5–10%.

Wstępne wyniki wyborów według ośrodka Słowo i Diło na podstawie nieoficjalnych danych o wynikach wyborów do rad obwodowych na tle oficjalnych wyników wyborów parlamentarnych z 2014 roku oraz sondażu poparcia w wyborach parlamentarnych, przeprowadzonego przez agencję Rating we wrześniu 2015 roku.

Partia	**poparcie w wyborach**	**poparcie w 2014**	**wynik w sondażu**
Blok Petra Poroszenki – Solidarność	19,3%	21,8%	13%
Blok Opozycyjny	13,6%	9,3%	11%
Batkiwszczyna	13,2%	5,7%	11%
Odrodzenie	12,5%	0,2%	1%

Swoboda	9,8%	4,7%	5%
UKROP	8,9%	-	1%
Partia Radykalna Ołeha Laszki	8,5%	7,4%	7%
Samopomoc	7,2%	10,9%	11%

Powyższe dane mają jedynie orientacyjny charakter. Partia UKROP powstała w 2015 roku.

Wybory wygrał **Blok Poroszenki**, który zajął pierwsze miejsce w 14, a drugie – w 6 z 23 obwodów, dla których dostępne są informacje, zdobywając w poszczególnych obwodach od 11 do 29% głosów. Blok wygrał też wybory do rad 13 miast obwodowych (w tym m.in. w Kijowie).

Batkiwszczyna, partia Julii Tymoszenko, notująca w ostatnich miesiącach istotny wzrost popularności, nie wygrała wyborów w żadnym z obwodów, ale w jedenastu zajęła drugie miejsce oraz wygrała wybory do rady miejskiej Sum. **Samopomoc** wyraźnie wygrała wybory we Lwowie (32%), a w obwodzie lwowskim zajęła drugie miejsce; partia ta zapewniła sobie miejsca w radach 14 obwodów i 21 miast obwodowych, potwierdzając w ten sposób, że jest partią ogólnokrajową. **Partia Radykalna**, która niedawno opuściła koalicję rządową, będzie reprezentowana w radach 14 obwodów i 6 miast. Pozaparlamentarna **Swoboda** w radach 12 obwodów i 15 miast, w tym w Iwanofrankowsku i Tarnopolu wygrała (natomiast zdecydowanie przegrała we Lwowie, ustępując Samopomocy i Blokowi Poroszenki).

Blok Opozycyjny, główna siła identyfikowana ze „starym porządkiem", wygrał wybory w czterech obwodach (dniepropetrowskim, zaporoskim, mikołajowskim i odeskim z poparciem rzędu 20–32%), a w chersońskim zajął drugie miejsce. Blok wygrał też wybory do rad miejskich Zaporoża i Dniepropetrowska, wejdzie też do sześciu dalszych.

Zaskakujący sukces odniosły dwie partie związane z oligarchą Ihorem Kołomojskim: prawicowo-patriotyczny **UKROP** i centrowo-oligarchiczne **Odrodzenie**. Ta pierwsza wygrała wybory w obwodzie wołyńskim (oraz w Łucku), drugie miejsce zajęła w dniepropetrowskim (oraz w Dniepropetrowsku), wejdzie też do rad 11 dalszych obwodów i 7 miast obwodowych. Ta druga wygrała wybory w charkowskim (32%) i Charkowie (53%), wejdzie też do rad dalszych pięciu obwodów i jednego miasta (Użhorodu).

Wybory merów miast obwodowych zostały rozstrzygnięte w pierwszej turze tylko w Charkowie, Odessie i Tarnopolu; wygrali w nich urzędujący merowie. W pozostałych ośrodkach 15 listopada odbędzie się II tura wyborów; urzędujący merowie mają duże szanse zwycięstwa.

Wygrani i przegrani

Taki wynik wyborów oznacza sukces Bloku Petra Poroszenki, który w przybliżeniu utrzymał poziom poparcia z ubiegłorocznych wyborów parlamentarnych. Jednak jest to poważna

porażka obozu władzy jako całości, gdyż główny sojusznik Bloku, Front Ludowy (partia premiera Jaceniuka), poparcie dla którego spadło z 22% w wyborach parlamentarnych w 2010 roku do 1% w sondażu z sierpniu 2015 roku, nie wziął udziału w wyborach, a jego wcześniejszy elektorat nie poparł Bloku Poroszenki.

Blok Poroszenki w wielu radach obwodowych i miejskich będzie mógł rządzić samodzielnie (przy dużej liczbie głosów oddanych na partie, które nie przekroczyły progu wyborczego, jego przewaga liczona w mandatach istotnie wzrośnie), a w pozostałych będzie mógł zainicjować utworzenie większościowych koalicji. Nawet w obwodach, w których wygrał Blok Opozycyjny (oprócz dniepropetrowskiego), jest możliwa koalicja bez jego udziału.

Batkiwszczyna wyraźnie zwiększyła swój elektorat, co jest kolejnym potwierdzeniem, że partia ta powraca do grona głównych graczy w polityce ukraińskiej. Samopomoc trochę straciła, ale odniosła poważny sukces, odsuwając Swobodę od władzy we Lwowie. Poparcie dla Swobody okazało się wyższe, niż oczekiwano; partia ta umocniła swe pozycje w centrum kraju oraz uzyskała niezły wynik w nowych dla siebie regionach (m.in. zaporoskim i charkowskim). Poparcie dla Partii Radykalnej, nieco wyższe od jej wyniku w wyborach parlamentarnych i ostatnich sondaży, oznacza, że elektorat tej partii jest stabilny, ale możliwości jego poszerzenia – niewielkie.

Blok Opozycyjny zdobył silne pozycje w dniepropetrowskim, zaporoskim, mikołajowskim i odeskim (a także, jak można się domyślać – w kontrolowanej przez Kijów części Donbasu), ale z kretesem przegrał w charkowskim, a w skali kraju poparcie dlań było tylko nieco wyższe, niżby to wynikało z sondaży. Partia ta nie zdołała stać się jedynym ośrodkiem konsolidacji sił oligarchicznych i prorosyjskich, zwłaszcza zaś nie zdołała przejąć elektoratu niedopuszczonych do tych wyborów komunistów. Część kadr Partii Regionów przeszła do Odrodzenia oraz nowo powstałej partii Nasz Kraj, stworzonej przez lokalne elity, które zdecydowały się poprzeć Poroszenkę (weszła do rad siedmiu obwodów), inni współtworzyli lokalne partie, które niekiedy weszły do rad obwodowych i/lub miejskich (np. partia mera Odessy „Dowiriaj sprawam"). Podobnie rozproszył się elektorat tej partii. Z kolei wielka część wyborców KPU mieszkała na Krymie i w Donbasie, nie mogła więc wziąć udziału w wyborach (co przesądziło o tym, że komuniści nie weszli do Rady Najwyższej w ubiegłorocznych wyborach), ale też ani Blok Opozycyjny, ani żadna inna ogólnokrajowa partia nie wystąpiła w tych wyborach z ofertą, atrakcyjną dla tego elektoratu.

Polityczne konsekwencje wyborów

Eliminacja Frontu Ludowego ze sceny politycznej bez wyraźnego wzrostu poparcia dla Bloku Poroszenki jest dla obozu władzy sygnałem alarmowym. Ale także główni jej oponenci (tak ze składu koalicji, jak i spoza niej) mogą liczyć w ewentualnych przedterminowych wyborach, które są rozważane w Kijowie co najmniej od kilku miesięcy, najwyżej na pewien wzrost poparcia, ale nie na decydujący sukces. Przedterminowe wybory są w interesie Batkiwszczyny oraz Kołomojskiego, który dysponuje dwiema partiami o różnym elektoracie, ma znaczne wpływy w Partii Radykalnej, a prawdopodobnie także w Swobodzie. W nowej sytuacji jest on jednym z kluczowych graczy politycznych Ukrainy, a zatrzymanie 1 listopada jednego z jego najbliższych współpracowników, Hennadija Korbana przemawia za tym, że w otoczeniu prezydenta rośnie zaniepokojenie wzrostem jego wpływów.

Jeżeli Poroszence uda się doprowadzić do zawiązania w większości rad obwodowych i stolic obwodów koalicji z dotychczasowymi sojusznikami (co powinno umocnić też koalicję w parlamencie) oraz doprowadzić w grudniu do uchwalenia nowelizacji konstytucji dotyczącej decentralizacji kraju, można oczekiwać, że kolejnych wyborów wiosną nie będzie. Jeśli jednak to się nie powiedzie, prezydent Ukrainy może nie mieć innego wyjścia niż rozpisanie przedterminowych wyborów.

Wyniki wyborów samorządowych na Ukrainie (wstępne dane)

Blok Petra Poroszenki



Blok Opozycyjny



Batkiwszczyna



UKROP / Odrodzenie



Aneks

Zasady wyborów samorządowych na Ukrainie

W wyborach samorządowych wyłaniany jest skład 10,5 tys. rad wszystkich szczebli: wiejskich, osiedlowych, miejskich, rajonowych (powiatowych), dzielnicowych i obwodowych (wojewódzkich) – w sumie 158 tys. radnych oraz odrębnie przewodniczących rad wiejskich, osiedlowych i miejskich – w sumie 10 tys. W wyborach tych mogą startować tak członkowie partii, jak i kandydaci indywidualni (pozapartyjni).

Wybory rad szczebla podstawowego (wieś, osiedle, gmina powołana w ramach procesu konsolidacji rad wiejskich) oraz ich przewodniczących odbywają się **w głosowaniu większościowym w okręgach jednomandatowych** i są rozstrzygane większością względną. Te same zasady obowiązują przy wyborach przewodniczących miast (merów) liczących poniżej 90 tys. mieszkańców.

Wybory rad miejskich, *rajonowych*, dzielnicowych i obwodowych odbywają się **w głosowaniu proporcjonalnym na partyjne listy wyborcze** (udział ugrupowań, nie będących partiami, został wykluczony). Mandaty otrzymują partie, które w danej jednostce administracyjnej przekroczyły 5% głosów.

Wybory miast, liczących ponad 90 tys. mieszkańców (tyle liczy najmniejsze z miast obwodowych, Użhorod) odbywają się w **głosowaniu większościowym, ale są rozstrzygane większością bezwzględną** (w razie potrzeby organizowana jest druga tura). Tu także

dopuszczalny jest start kandydatów pozapartyjnych. To rozwiązanie wprowadzono w 2015 roku po raz pierwszy.

W wyborach proporcjonalnych partie mogą (ale nie muszą) wskazać kandydata, rekomendowanego w danym okręgu wyborczym. W takim wypadku jego nazwisko jest drukowane na karcie do głosowania; w przypadku braku wskazania drukowane jest nazwisko pierwszego kandydata z listy danej partii. Tę procedurę wprowadzono w 2015 roku po raz pierwszy.

Karty wyborcze, często mające ponad półtora metra długości (w niektórych obwodach kandydowało po 25–30 partii i po kilkudziesięciu kandydatów w wyborach większościowych), wrzucane są do sześciu osobnych urn, dla każdego głosowania odrębnie.